

Imigrant z Rwandy przyznał się do podpalenia katedry we Francji

27 lipca 2020

Imigrant z Rwandy przyznał się do podpalenia XV-wiecznej katedry św. Piotra i Pawła w Nantes we Francji – poinformowała Associated Press.



Imigrant, zatrzymany wcześniej w sprawie o podpalenie, został wypuszczony na wolność. Jednak 25 lipca policja znowu go aresztowała. Podczas przesłuchania przyznał się do podłożenia ognia w trzech miejscach: pod dużymi i małymi organami oraz pod tablicą elektroniczną. Nie ujawniono, czym kierował się mężczyzna. Imigrant sam zgłosił się na ochotnika przy pracach wokół świątyni. Został zatrzymany 18 lipca, a następnie wypuszczony na wolność bez postawienia mu zarzutów.

Ogień pojawił się w katedrze 18 lipca około godziny 7:30 czasu lokalnego. Ugaszono go dopiero wieczorem. W pożarze nikt nie ucierpiał. Prokuratura nie wyklucza wersji celowego podpalenia. Jednocześnie nie znaleziono śladów włamania do katedry.

Budowa katedry św. Piotra i Pawła w Nantes rozpoczęła się w 1434 r. i trwała aż do 1891 r., czyli przez ponad 400 lat. Gotycka katedra to zabytek architektury. Jednak to nie pierwszy pożar tej świątyni. W 1972 r. ogień zniszczył dużą część wyposażenia wnętrza. Świątynię rekonstruowano przez 13 lat. Ponownie otwarto ją w 1985 roku.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)